



Rząd dokończy wschodnią obwodnicę

2013-06-06

Za kilka lat pojedziemy wschodnią obwodnicą Krakowa na odcinku od węzła Botewa do węzła Igołomska, wynika z zapowiedzi ministra transportu Sławomira Nowaka. Ważna dla naszego miasta trasa znalazła się w najnowszym, rządowym programie budowy tras ekspresowych do 2018 roku.

„To dobra informacja dla Krakowa. Ten fragment wschodniej obwodnicy jest kluczowy dla odkorkowania Podgórza. Dziękuję mieszkańcom, którzy w 2010 i 2011 roku zaangażowali się w akcję społeczną na rzecz dokończenia wschodniej obwodnicy. Był to przykład mądrej, systematycznej i merytorycznej działalności organizacji społecznych” – komentuje Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

Przypomnijmy, że w listopadzie 2010 roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oddała do ruchu pierwszy odcinek wschodniej obwodnicy Krakowa, ekspresowej drogi S7, od węzła Bieżanów do węzła Botewa. Zaraz potem miała się rozpocząć realizacja drugiego odcinka tej trasy – do Nowej Huty. Tymczasem inwestycja – mimo że posiadała pozwolenie na budowę – została wykreślona przez Ministerstwo Infrastruktury z głównej listy przedsięwzięć drogowych, przewidzianych do realizacji do 2015 roku.

Obecnie krakowski oddział GDDKiA czeka na oficjalne potwierdzenie decyzji o przyznaniu pieniędzy na inwestycję. „W następnej kolejności ogłosimy przetarg na realizację inwestycji” – zaznacza Iwona Mikrut, rzeczniczka GDDKiA w Krakowie. Zatem prace mogłyby się rozpocząć w przyszłym roku.

Warto wiedzieć, że aby przyspieszyć budowę całej wschodniej obwodnicy Krakowa, Miasto pokryło połowę kosztów związanych z przygotowaniem dokumentacji projektowej dla tego zadania i przeprowadzeniem koniecznych badań archeologicznych. Dodatkowo, w celu realizacji pierwszego odcinka trasy S7 – od węzła Bieżanów do węzła Rybitwy – Miasto przekazało prawie 20 hektarów gruntów o wartości około 10 mln złotych. Kraków wsparł też budowę drugiego etapu wschodniej obwodnicy na odcinku od węzła Rybitwy do węzła Igołomska. Pod realizację tej inwestycji Miasto przekazało Generalnej Dyrekcji nieruchomości o wartości prawie 11 mln złotych.